


RĘKOPIS NA ŚCIANIE

 Jest środa wieczorem, ja obiecałem ostatniego wieczora, również, że dziś wieczorem miałem przemawiać, jeśli Pan pozwoli, na temat: *Rękopis Na Ścianie*. To jest bardzo . . . Och, moglibyśmy spędzić z tym tematem tygodnie i nie poznać go nawet w zarysie. Lecz ja spróbuję go chociaż trochę naszkicować, dzisiejszego wieczora, z pomocą Ducha Świętego. I ja bym chciał teraz przeczytać z Daniela 5-ty rozdział i 25-ty wiersz. I To brzmi w ten sposób:

*I to jest ten napis, który został napisany, MENE MENE
TEKEL UPHARSIN.*

Niechby Pan teraz dodał Swoje błogosławieństwa do tego Czytania.

² I ja się zastanawiam czy nasz dobry brat, który jest tutaj za to odpowiedzialny, mógłby po prostu wyłączyć te jasne światła. Ja jestem jakoś-jakoś . . . To świeci prosto w dół, w ten sposób. Dziękuję ci bardzo serdecznie. Nie widzę audytorium. Potem, kiedy ja do kogoś mówię, ja lubię patrzeć im prosto w twarz, kiedy mówię. To się po prostu bardziej wydaje być czymś takim jak osobisty kontakt z ludźmi.

³ Więc my dzisiaj wieczorem ufamy naszemu Panu, kiedy po prostu próbujemy spożytkować nasz czas i mówić na ten temat. Ja wiem, że to jest wielki temat. I to jest temat na nabożeństwo ewangelizacyjne, nie związane z Boskim uzdrowieniem. Lecz tutaj chodzi o największe Boskie uzdrowienie. Najbardziej chorym Ciałem jakie ja znam, dzisiejszego wieczora, jest duchowe Ciało naszego Pana Jezusa na tej ziemi; tak bardzo rozdarte i połamane, że ono rzeczywiście potrzebuje Boskiego uzdrowienia.

⁴ Więc nasz temat zaczyna się dzisiaj w Babilonie. I Babilon został ulokowany i dalej jest w Shinar. I on został na początku nazwany: „bramą Boga”, *Babel*. Babel, a później został nazwany *Babilon*, co znaczy: „zamieszanie”. I Babilon pojawia się na początku Biblii, w Genesis; pojawia się w środku Biblii; i pojawia się na końcu Biblii, ostatnia Księga, Objawienie. I ponieważ to jest przez całą Biblię, on musi istnieć również dzisiaj.

⁵ A także wszystko, co jest na ziemi dzisiaj, odnośnie rzeczy duchowych, takich jak Boży Duch i duch diabelski, i wszystkie te kultury oraz wszystko, co dzisiaj mamy na świecie, one zaczęły się w Genesis. *Genesis* oznacza „początek”. I wszystkie te rzeczy są pod inną nazwą i w innej formie, ale ten sam duch, który zaczął w Genesis, rozwija to. I to jest jak rosnące drzewo, które dochodzi do wierzchołka, gdzie to wszystko, na końcu, dojdzie do punktu kulminacyjnego, do wielkiego Bożego sądu, gdzie On wszystko

rozstrzygnię. I wszystko co miało początek, będzie miało koniec. Jedynie te rzeczy, które nie miały początku, nie mają końca.

⁶ Właśnie dlatego znowuzrodzony chrześcijanin nigdy nie ma końca, ponieważ on ma Życie Wieczne. A Życie Wieczne jest częścią Bożego Własnego Życia, bo Bóg jest Wieczny. I to samo słowo, greckie słowo: *Zoe*, które oznacza: „Boże Życie”, gdy Jezus przemawiał, powiedział: „Ja dam im Życie Wieczne”, to samo słowo użyte jest jeszcze raz. Dlatego, kiedy człowiek rodzi się na nowo, jego duch się zmienił i on staje się częścią Boga, do tego stopnia, że on jest synem Bożym. I on jest dokładnie tak samo Wieczny, jak Bóg jest Wieczny, ponieważ on jest częścią Boga, dzięki swojemu Narodzeniu, duchowemu Narodzeniu.

⁷ Więc Babilon został założony przez człowieka, który miał na imię Nimrod, on był synem Chama, bardzo złego człowieka.

⁸ I Babilon był kiedyś stolicą świata. Kiedy to wielkie miasto zostało tam zbudowane, wszystkie te małe miasta dookoła niego płaciły daniny, podatki i tak dalej, temu wielkiemu miastu, Babilonowi.

⁹ I tam, jeżeli przeczytacie niektóre z tych starożytnych ksiąg, takich jak: *Dwa Babilony*, Hislopa i wiele z tych starożytnych historii, zobaczycie, że oni tam mieli wszelkiego rodzaju dziwne doktryny. Oni tam mieli pewną kobietę, nie mogą w tym momencie powiedzieć jej imienia, i ona znajdowała dziwne korzenie i . . . wyciągała z ziemi i robiła z nich bogów. Wierzy się, że to były te bożki, które Jakub wziął od swojego teścia, niektóre z tych bożków korzeni i tak dalej. Po prostu małe izmy, a z nich wyszły te kultury, które widzimy na świecie dzisiaj. Jeśli zauważycie, ich natura i natura tych rzeczy dzisiaj, to jest ta sama natura.

¹⁰ Więc Babilon był usytuowany właśnie tam, w tej wielkiej, żyznej dolinie, i on był otoczony i nawadniany przez rzeki Eufrat i Tygrys. I on był wielkim centrum rolniczym. I Babilon był wielkim miastem. I było w przybliżeniu około dwieście kilometrów wokół tego miasta; pięćdziesiąt kilometrów każda strona, co by dało dwieście kilometrów dookoła. Mówią, że ulice w mieście Babilon miały jakieś sześćdziesiąt metrów szerokości. Ściany miały dwadzieścia pięć metrów grubości i praktycznie sześćdziesiąt metrów wysokości. Oni mogli urządzać wyścigi rydwanów wokół, na tych murach, rydwanami. A bramy były zrobione z mosiądzu i te bramy miały wtedy sześćdziesiąt metrów szerokości. I bezpośrednio w centrum tego miasta był pałac, a w pałacu był tron. I wielka rzeka Eufrat płynęła przez centrum tego miasta. Jeśli zauważycie, to było miasto diabła, ponieważ zostało zaprojektowane na podstawie Bożego Miasta, tak jak ta Rzeka Życia przed tym Tronem. I oni mieli w tym mieście wielkie, zwisające ze ścian, ogrody, dookoła.

¹¹ I oni byli w tym czasie takim wielkim, silnym narodem, że pokonali cały znany świat i cały świat płacił im daniny. Oni się posunęli dalej w nauce i mieli najnowsze rzeczy, jakie nauka mogła wytworzyć. Mieli najnowsze rydwany, najnowsze modele, najmocniejsze broje i najlepsze metale. Oni byli dużo dalej niż reszta świata.

¹² I wtedy, w obrębie tych murów, Król Baltazar był królem, w czasie tego wydarzenia, o którym mówimy dzisiejszego wieczora. Król Baltazar, gdzie Biblia mówi: „Nebukadnesar był jego ojcem”, lecz tak naprawdę to był jego dziadek, on był następcą Króla Nebukadnesara.

¹³ I wielu z was pamięta, że za Nebukadnesara nastąpił początek królestw pogańskich, głowa ze złota. I on się udał tam, do Jeruzolimy, wiele, wiele mil stamtąd, uprowadził Żydów i sprowadził ich do swojego królestwa, zrobił z nich niewolników, i oni używali ich naukowców, i tak dalej.

¹⁴ Tak samo zrobiła Rosja, gdy udała się do Niemiec. I dlatego stamtąd mają bombę atomową i tak dalej, oni mają tych niemieckich naukowców. Właśnie dlatego oni są tak daleko zaawansowani dzisiaj, oni ich porwali i zabrali ich tam. Oni sami tego nie mieli, lecz oni poszli i wzięli te rzeczy tak samo jak Nebukadnesar zrobił z Żydami.

¹⁵ I my się dowiadujemy, że w tym czasie był sprawiedliwy mąż, który miał na imię Daniel, prorok Pański, on w tamtym czasie został wzięty do niewoli. Służył jako książę ponad wszystkimi astrologami i tak dalej, i mędrcami, i Magami, za panowania Króla Nebukadnesara.

¹⁶ I teraz przejął to Baltazar. Baltazar był kimś w rodzaju niegodziwca. Jego po prostu nic nie obchodziło.

¹⁷ I wtedy wszyscy ci ludzie w Babilonie, oni czuli, że mieli takie poczucie bezpieczeństwa! Gdy byli po tej stronie bram i bramy były zamknięte, ściany miały sześćdziesiąt metrów, dwadzieścia pięć metrów grubości, po prostu pomyślcie jacy oni musieli się czuć bezpieczni za tymi ścianami!

¹⁸ Lecz pamiętajcie tylko o tym. Nie ważne jakie poczucie bezpieczeństwa dała wam nauka, kiedy grzeszycie – Bóg was znajdzie! Jest tylko jedna ochrona i ona jest w Jezusie Chrystusie.

¹⁹ Więc oni czuli się bardzo ważni, ponieważ byli wiodącym narodem na świecie, bardzo typowa nowoczesna cywilizacja, dokładnie taka, w jakiej my żyjemy, ta wspaniała Ameryka. I ja osobiście jestem nieco zaniepokojony, lecz ja się obawiam, że my przybieramy tę samą postawę, jaką oni przybrali. My się tak czujemy, ponieważ my mamy, naszym zdaniem, najlepszych naukowców i najlepsze karabiny maszynowe, i bomby atomowe, i najszybsze samoloty, i my mamy rodzaj... Ponieważ jesteśmy

wiodącym narodem na świecie, my w pewien sposób poczuliśmy się bezpieczni bez Boga.

²⁰ To jest bardzo ładny wzorzec. I Bóg się nigdy nie zmienia. Jego postawa wobec grzechu jest taka sama dzisiaj jak była wtedy. I tutaj nie ma miejsca gdzie można by się ukryć. Jesteś bezpieczny tylko w Chrystusie.

²¹ I w tym wielkim mieście, oni czuli, że nie ma na świecie żadnego sposobu, aby jakaś armia kiedykolwiek wtargnęła do tego miasta. Te wielkie, wysokie mury, i ich nowoczesny sprzęt, i oni byli odgradzeni od świata zewnętrznego. Ale niewiele zdawali sobie z tego sprawę, że ten zły naród, zwany Medami i Persami, którzy są teraz Hindusami w Indiach, jak oni niewiele zdawali sobie z tego sprawę, że tamci, wiele mil dalej, rozkopywali łożysko rzeki, żeby odwrócić bieg rzeki Eufrat, tak żeby mogli przejść pod tymi murami. Oni wtedy czuli, że są bezpieczni! Oni się tak czuli przez cały czas. Gdy oni mieli to poczucie, oni wtedy zaczęli brodzić w grzechu.

²² Wydaje się, że kiedy człowiek dochodzi do takiego miejsca, kiedy on czuje, że jest samowystarczalny, grzech zaczyna się go chwytać. Kościół, naród, jednostka indywidualna, która czuje, że nie potrzebuje żadnej pomocy z zewnątrz, zaczyna w niej panować grzech. To jest prawda. I my również zauważamy, że kiedy ludzie zaczynają mieć to poczucie wyższości, zwykle grzech usadawia się w środku i gubi ich.

²³ Więc kiedy oni zamknęli te drzwi, oni myśleli, że oni byli bezpieczni. Ale Bóg z Niebios patrzy! „I grzech jest hańbą dla każdego narodu”.

²⁴ Ja się zastanawiam dzisiaj wieczorem, z całym tym naszym wielkim sprzętem, i atomowo sterowanymi łodziami podwodnymi, i naszymi samolotami odrzutowymi, które latają wiele setek mil na sekundę, że nawet . . . albo minutę, że nawet mogą przejść barierę dźwięku. Lecz nigdy nie zapomnijcie, że wasze grzechy was znajdują!

²⁵ I oni w tym czasie zamknęli bramy. I oni pomyśleli, że będą – mogą po prostu żyć w hulankach, tak jak chcieli, ponieważ byli chronieni. Oni byli wiodącym narodem; wszystkie inne narody liczyły na ich naukę i na-na pomoc.

²⁶ A więc w takim czasie jak ten, była . . . Ten król sobie pomyślał, że będzie miał świetny czas. I on wyznaczył datę, kiedy będzie miał wielki taniec, albo, jak ja bym powiedział, nowoczesny rock and roll; nic innego. A więc on wyznaczył czas i zaprosił te wszystkie gwiazdy, tych wszystkich żołnierzy i kapitanów, i wszystkie te żony i konkubiny.

²⁷ Więc konkubina to jest po prostu legalna prostytutka. I czy widzicie, że kiedy człowiek czuje się samowystarczalny, to on zaczyna brodzić w grzechu?

28 I on zamówił najlepsze napoje alkoholowe, jakie mógł znaleźć, na tą wielką imprezę rockandrollową, którą zamierzał mieć. On myślał, że jest bezpieczny. On myślał, że nic nie mogło mu zaszkodzić, ponieważ był bezpieczny. I on miał tę wesołą imprezę, w jednym z tych ogrodów, tuż za pałacem. I kiedy był tam, na zewnątrz, w tym ogrodzie, być może oni to wszystko pięknie udekorowali, i tam wisiały te błyszczące ozdoby, i oni mieli te wszystkie tancerki, i wiele kobiet, które przyszły, żeby zabawić żołnierzy. I to piwo i te wina! Jeżeli to nie jest tym dobrym, nowoczesnym organizowaniem rockandrollowej imprezy, dzisiaj, to ja nie wiem gdzie by coś takiego było. To jest dokładnie to. I oni to wszystko przygotowali, i oni mieli mieć wspaniały czas.

29 I bez wątpienia przyszło wiele zameężnych kobiet. Ich mężowie zostali w domu jako opiekuni dla dzieci, podczas gdy one wyszły, żeby mieć dobry czas. I vice versa, bez wątpienia matka chodziła po podłodze z chorym dzieckiem, podczas gdy pijany mąż wyszedł żeby mieć świetny czas. Na sześciu tych jest pół tuzina tych drugich.

30 I ja ich widzę, jak zaczynają pić i mają świetny czas. I ja sobie wyobrażam jak oni sobie naprawdę zbierają zespół i grają muzykę. I te małe nastolatki kołyszą jedna drugą. I pijani żołnierze łapią kobiety, odwracają ich głowy, całują je, i siadają na krzesłach oraz hulają. Myślą, że są bezpieczni!

31 Och, Ameryko, ten Bóg, który patrzył na tę pijacką rockandrollową imprezę, patrzy na ciebie dzisiejszego wieczora!

32 I jaki oni musieli mieć czas! I ja sobie tu mogę wyobrazić, że król Baltazar był nowoczesnym Elvisem Presleyem, on mógł robić wiele z tych fantastycznych rzeczy, które oni robili. I całe te ich wygłupy, nie wiedząc, cały czas, że śmierć stała koło drzwi!

33 Więc gdy impreza się dobrze rozkręciła, było to zwykle podobne do wielkiej scenerii nowoczesnego hollywoodzkiego programu telewizyjnego, pomyśleli że opowiedzą kilka dobrych dowcipów na temat religii; o czymś takim jak ubiór Artura Godfray, lub o czymś takim jak ten nowoczesny dzień, albo o Ernie Ford, zbieraczu grochu, opowiedzą pewnego rodzaju żart o kaznodziei. Lecz Bóg dalej patrzy z Nieba! Lecz oni myśleli, że oni żyli w takim kraju, który jest nie do ruszenia. Ale wy zbieracie to co siejecie!

34 Po prostu bądźcie tego świadomi, ludzie. Czy jesteście narodem czy kościołem, czy osobą indywidualną, zbieracie to, co siejecie!

35 I, ludzie, ja mogę widzieć tego króla jak wstaje i mówi: „Chwileczkę dziewczyny, opowiedzmy sobie jakiś dobry, religijny żart o kaznodziei”, czy coś takiego.

36 I tam latają te wszystkie błyszczące ozdoby, i te młode damy mówią: „Jupi! Tak, myślę że chciałybyśmy tego posłuchać”.

37 I młodzi żołnierze wygłupiali się w taki sam sposób jak dzisiejsze nastolatki, bo to nie jest nic innego niż nowoczesny Babilon! Ja jestem Amerykaninem, ale tak samo Daniel należał do Babilonu w tamtym czasie. Lecz to nie jest wymówką dla grzechu!

Kiedyś powiedziałem do jakiejś dziewczyny: „Czy jesteś chrześcijanka?”

Ona powiedziała: „Chciałabym dać ci do zrozumienia, jestem Amerykanką”.

Ja powiedziałem: „To nic nie mówi”. Nic a nic!

38 Ja się cieszę, że jestem Amerykaninem, ale to nie ma nic wspólnego z odzwierciedleniem chrześcijaństwa; nic a nic. Jeżeli my grzeszymy, my zapłacimy za nasze grzechy, bądźcie tego po prostu pewni.

39 Oni tam mieli proroka, lecz oni go nie chcieli słuchać. Oni mieli Przesłanie, lecz oni chcieli się z Tego naśmiewać.

40 Jeżeli to nie jest nowoczesna Ameryka, to ja nie wiem. Oni mają Ewangelię, Prawdę, lecz oni lubią się z Tego naśmiewać.

41 Więc oni powiedzieli: „Pójdźmy tam i weźmy te naczynia świętych pijaków, przynieśmy je tutaj i zrobmy z tego dobre pośmiewisko”.

42 Bóg nie pozwala żeby grzesznicy naśmiewali się z Jego ludu! Pewnego dnia wy za to zapłacicie.

43 I oni biorą naczynia Pana i przynoszą je do świątyni, i zamierzają sobie nieźle popić z naczyń Pana. I kiedy oni do nich nalali te swoje Oertel's 92 albo Pabst Blue Ribbon, żeby sobie z tego zrobić dobry żart, och, oni przechylili kielichy i naczynia, i zaczęli pić, i śmiać się, i naśmiewać się z religii Pana. Oni nie zdawali sobie sprawy z tego co robili.

44 I tak samo ten naród, dziś wieczorem, nie zdaje sobie sprawy z tego, że odrzuca Przesłanie Pana Jezusa Chrystusa w chrzcie Duchem Świętym i przeżyciu znowuzrodzenia.

45 Mimo, że oni byli religijni, więc, ta pijacka impreza rockandrollowców, oni byli religijni, ponieważ Biblia mówi, że: „Oni chwalili swoich bogów”.

46 Tak samo ty możesz być tak bardzo religijny i dalej być w błędzie! Tak jest. Tu nie chodzi o szczerość. „Jest droga, która wydaje się jakiemuś człowiekowi prawidłowa, lecz końcem jej jest droga śmierci”. Tak samo oni mieli wielki państwowy kościół i religię, której mogli być posłuszni, i oni się naśmiewali z Bożych, świętych rzeczy.

47 I to jest bardzo typowe dla dzisiejszego dnia, naśmiewanie się z Bożych, świętych rzeczy. Oni nazywają tych ludzi, którzy

starają się żyć czysto, przyzwoicie i uczciwie, oni ich nazywają „staromodnymi” albo „świętymi pijakami”, lub obrzucają ich pewnego rodzaju skandalicznymi wyzwiskami. I oni nazywają dary Pana, to, czego On dokonuje: „Dziełem nieczystego ducha, tak jak wróżbita albo diabeł”. Och, jak wy możecie uciec od sądu? Krew męczenników woła przeciwko temu! Jeżeli Bóg nie osądzi tego narodu za jego nowoczesny grzech, On będzie musiał wzbudzić Sodomę i Gomorę, i przeprosić za to, że ich zniszczył. Tak jest. Idziemy na sąd! I te wszystkie wielkie cuda, które widzicie, że nasz błogosławiony Zbawiciel czyni, one są znakami ostrzegającymi, że zbliża się sąd; i ona przeczesła ten naród, z jednej strony na drugą, ze Wschodu na Zachód, z Północy na Południe. I oni To odrzucają, śmieją się z Tego, krytykują To, opisują To w swoich gazetach jako „nonsens”. Pomyślcie o tym, nowoczesny Babilon!

⁴⁸ Więc kiedy oni pili, przechylali swoje kielichy, pijąc; nagle, kiedy ten wielki playboy filmowy, który miał na imię Baltazar, był już mniej więcej gotowy napić się ze swojego kielicha, wydawało się, że wybałuszył oczy, kiedy odwrócił się i spojrzał w kierunku zamku, ponieważ zobaczył rękę Człowieka zstępującą z Nieba i Ona zaczęła pisać na ścianie z góry na dół.

⁴⁹ Chciałbym, żebyście zauważyli, że; Ona pisała na tynku. Więc być może te świeczniki mieniły się świecącymi błyskotkami, tam, gdzie oni mieli ten swój nowoczesny rock and roll i migoczące światła odbijały się na ścianie. Bóg nie robi tych rzeczy w jakimś zakątku!

To jest tam, na zewnątrz, pod tymi światłami, gdzie Bóg przemawia i porusza się. Więc Jego ponadnaturalny rękopis był na tynku tej ściany, tak że oni wszyscy mogli go widzieć.

⁵⁰ I król musiał to widzieć jako pierwszy, ten nowoczesny figlarz, dobry komediant radiowy, aktor telewizyjny. Gdy on przechylił ten kieliszek, żeby pić, albo ten kielich, który on trzymał w swoich rękach, on wybałuszył oczy i poczuł się całkowicie zaszokowany. Ja sobie mogę to wyobrazić, że był. Biblia mówi, że: „Jego kości poluzowały się w jego stawach”. On był z pewnością cały w szoku, pewnie, że tak. Gdy Bóg zaczyna pokazywać Swoje znaki, to jest czas, żeby być w szoku. Tak jest. I kiedy on to zauważył, zaszokowała go ta piosenka rockandrollowa.

⁵¹ I potem, kiedy on zauważył ten rękopis na ścianie, ja mogę sobie wyobrazić te małe panienki, z ustami pomalowanymi jak nie wiem co, i włosami całymi w błyskotkach, jak ona je zarzuciła do tyłu, a ci pijani żołnierze zapytali: „Ciekawe co się z tym chłopakiem dzisiaj dzieje?” gdy ona miała czkawkę.

⁵² I jakiś młody mężczyzna złapał ją i powiedział: „W porządku, zatańczmy ten następny taniec razem”. I ta muzyka się zatrzymała.

⁵³ Och, wielki, grzeszny narodzie, pewnego razu wasz rock and roll ustanie! Jeśli nie słuchacie głosu kaznodziei, pewnego dnia posłuchacie Bożej ręki w sądzie. Ale rock and roll ustanie tak czy inaczej, tak jak zrobiła to orkiestra i zagrała na Titanicu: „*Blżej Ciebie, Mój Boże*”. Pewnego dnia zmienicie tę melodię.

⁵⁴ I ta muzyka się zatrzymała. I oni zauważyli jak ten ich figlarz, ich–ich gwiazda z telewizyjnej obsady, jak on stał i jego kolana uderzały jedno o drugie, gdy spojrział i zobaczył tę wielką rzecz, która miała miejsce. „Dlaczego”, on rzekł, „całe te mury dookoła są zamknięte. Mam tam strażników stojących przy tych bramach, moi wyborowi ludzie”.

⁵⁵ Ale, widzicie, Bóg nie musi przechodzić przez bramę, tak jak wy myślicie. On zstępuje w dół z Chwały! I Jego ręka pisała po ścianie.

⁵⁶ I szybko, ponieważ to było bardzo nowoczesne miejsce, Biblia mówi, że on zwołał wszystkich swoich wieszczów, astronomów, wszystkich biskupów, lekarzy, papieży i kardynałów, i tak dalej. I powiedział: „Więc, mówię wam, panowie, dałem wam przywilej głoszenia i robienia wszystkiego, co chcieliście robić. Teraz przetłumaczcie dla mnie To na ścianie”.

⁵⁷ Ale tak samo jak było wtedy, jest teraz, oni nie byli przyzwyczajeni do ponadnaturalnego. Oni o Tym nic nie wiedzieli. Oni nie wiedzieli jak zinterpretować nieznane języki. Oni nic nie wiedzieli o Niebiańskim języku. I oni oniemieli. Oni o Tym nic nie wiedzieli. I kiedy oni wszyscy tam stali . . .

⁵⁸ Pamiętajcie, to jest wprowadzenie królestwa pogan. I tak jak to weszło, jako ponadnaturalne, wyjdzie jako ponadnaturalne.

⁵⁹ I ci biskupi, kardynałowie, i wielcy lekarze, nie mogli zinterpretować ponadnaturalnego. Oni o Tym nic nie wiedzieli. Oni przejrzeni ich wszystkie książki ze sztuką i nie mogli znaleźć nic, co można by było do Tego porównać. Widzicie, duchowe rzeczy są rozumiane w duchowy sposób. I oni wszyscy byli wtedy zaniepokojeni i nie wiedzieli co zrobić.

⁶⁰ I, na koniec, mała królowa. Pamiętajcie, nie było jej na tym rockandrollowym przyjęciu. I jedyna rzecz, po której ona poznała, że coś się działo, doszła do niej wieść, że król był w szoku i że przyjęcie zostało przerwane. Ona mogła być jedną z tych dobrych wierzących. I tak czy owak, ona była tą, która nie zapomniała.

⁶¹ Ona pobiegła na to przyjęcie. I kiedy ona zobaczyła tego nowoczesnego figlarza, jak cały był w szoku, i całą jego orkiestrę, powiedziała: „Och, królu, żyj na wieki!” Lecz on nie wiedział, że on już był wtedy martwy. Powiedziała: „Żyj na wieki! Wiem, że wy wszyscy jesteście zaniepokojeni tym rękopisem na ścianie. I widzę papieża, biskupów i kardynałów, oraz doktorów bóstwa, i

żaden z nich nie umie Tego przeczytać. Lecz, och, królu, pozwól, że coś ci powiem! W twoim królestwie jest człowiek, który coś wie na temat ponadnaturalnego”.

⁶² Och, bracie, widzimy dzisiaj rękopis na ścianie, ale jest Człowiek, który coś o tym wie. Może przeszedłeś przez każdy gabinet lekarski w mieście i oni powiedzieli ci: „Ty musisz umrzeć”. Lecz jest Człowiek! Może brodziłeś tak w grzechu, że twoja dusza jest czarna jak umorusane sadzą ściany piekła i ty jesteś gotów popełnić samobójstwo, nie mając nadziei. Lecz jest Człowiek i On ma na Imię Jezus! On zna się na tym ponadnaturalnym. I On jest w naszym Królestwie, bo my jesteśmy dziećmi Jego Królestwa. Jest Człowiek!

⁶³ Powiedziała: „On zna się na tym ponadnaturalnym, ponieważ wiele lat temu oni odkryli, że w nim jest Boży Duch. I on ma znakomitego Ducha. On mógł interpretować sny, on widział wizje i każda jedna z nich była dokładnie prawdą. Więc nie martwcie się, po prostu dajcie mi kilka minut i ja go tu przyprowadzę”.

⁶⁴ Będzie taki dzień, że wy będziecie Go wołać! Być może nie masz dla Niego miejsca w twoim domu. Jesteś za bardzo zajęty oglądaniem telewizji, graniem w karty, piciem piwa, przychodzeniem na rockandrollowe imprezy. Ale pewnego razu będziesz Go wołać! Tak jest.

⁶⁵ I tak, Daniel został przyprowadzony. I kiedy on został przyprowadzony...Kaznodzieja sprawiedliwości, Boży mąż! Nie mógłbym sobie wyobrazić Bożego męża, żyjącego w takim miejscu, jak to, który by nie wołał przeciwko temu. Ale, widzicie, król nie zwracał na To uwagi, właśnie dlatego on był w takim stanie, w jakim był.

⁶⁶ I oni przyprowadzili Daniela, i on powiedział: „Dlaczego twój papież i lekarze nie mogą tego dla ciebie zinterpretować?” Oni nie mieli nic, czym by to mogli zinterpretować.

⁶⁷ Więc co się wtedy stało? Daniel powiedział: „Och, Baltazarze, ty to wszystko wiedziałeś. To nie jest przed tobą zakryte”.

⁶⁸ I ja mówię do Ameryki! Życzyłbym sobie, żebym w tej minucie mógł sprawić, aby oni usłyszeli mój głos. Wy nie jesteście nieświadomi tych wszystkich rzeczy! Tak jak te narody wcześniej grzeszyły i zrobiły to, co zrobiły, my zostaliśmy zważeni na wadze i znaleźni lekkimi. Co się stało Francji? Co się stało Niemcom? Co się stało tym innym narodom, które poszły w: „wino, kobiety i świetny czas”? To zawsze wychodzi w taki sposób i my nie jesteśmy odporni na sąd. Bóg jest sprawiedliwy.

⁶⁹ I on powiedział: „Twój ojciec, Bóg zrobił z niego wielki naród, lecz on o tym zapomniał. I on zrobił te same rzeczy, które ty robisz, i Bóg zamienił go w dzikie zwierzę”. Pozwiedzał: „Ty jesteś świadomy tych rzeczy, i potem bierzesz Jego święte

naczynia, i naśmiewasz się z nich”. Zauważcie. On powiedział: „Napis został umieszczony na ścianie i czas twojego królestwa jest policzony”. Innymi słowy: „Patrz tutaj, gościu, twoje dni są policzone! Twoje królestwo zostało ci zabrane i dane innemu narodowi, brutalnemu, bezbożnemu narodowi”, temu, który jest – który jest tak samo zły jak oni. Bóg powoduje, że grzech zwalcza grzech. Ja się dzisiaj zastanawiam!

⁷⁰ Dokładnie w tym samym czasie, może to powiem na początku, gdy on tam stał, patrząc na Napis na ścianie, niewiele zdawał sobie z tego sprawę, że tuż pod bramami, właśnie wtedy, strażnicy zostali zabici. I żołnierze byli na ulicach, zabijając pałacową straż. Oni byli na schodach. I te kobiety, które tam stały, z dala od swoich dzieci, z dala od swoich mężów, i mężowie od swoich żon, wszyscy pijani, słuchając jakiegoś rodzaju nowoczesnego tańca i wygłupiając się. I ci żołnierze byli na schodach, za kilka minut król miał zostać ścięty. Cała ta pijana grupa ludzi miała być ścięta przez bezbożny, opętany przez diabła naród. I rozbierano kobiety, młode dziewczyny i wszystkie, i gwałcono je na ulicach; potem łapano je za pięty i roztrzaskiwano ich głowy o ściany. Roztrzaskiwali je po tym jak z nimi współżyli z pożądliwości; szaleni, pijani żołnierze! To było tuż przed drzwiami, ponieważ oni zostali zważeni na wadze i znalezieni lekkimi.

⁷¹ I ja się dzisiaj zastanawiam, przy całym tym naszym nowoczesnym zachowaniu, całym tym śmiechu i nabijaniu się z nabożeństw uzdrowieniowych, nabijaniu się i wyśmiewaniu Kościoła żyjącego Boga, i takim zachowaniu, tak jak Biblia mówi, że oni mieli robić: „Apodyktyczni, wyniośli, mający formę pobożności ale zapierający się jej mocy”.

⁷² Ja się zastanawiam w tym dniu, gdy my myślimy, że jesteśmy tacy bezpieczni, i nagle dowiadujemy się, że Rosja jest dalej od nas, pod względem nauki, o pięć lat.

⁷³ My byliśmy na zbyt wielu imprezach. My byliśmy za bardzo obciążeni grzechem. Kościół jest taki śpiący, on już więcej nie dba o zgromadzenia modlitewne. Oni nie są zainteresowani. Oni głosują przeciwko oryginalnemu, prawdziwemu Duchowi żywego Boga; oni ich nie chcą.

Oni są taką denominacją, są tak ubrani! Oni nie mają czasu na nabożeństwa modlitewne, oni są przy telewizorach i w kinie, i szwendają się wokół, i są na pijackich imprezach, i takich rzeczach. To jest prawda!

⁷⁴ To może zabrzmieć staroświecko, lecz to jest to, czego ten naród dzisiaj potrzebuje. Za dużo jest bezradnego kombinowania w gumowych rękawiczkach wokół Ewangelii. Ona ma być trzymana gołymi rękoma przez Ducha Świętego. Naprawdę!

75 Billy Graham powiedział mniej więcej tydzień temu, lub dwa, w jednym z jego przesłań, powiedział: „Ten naród może się stać satelitą Rosji w każdej chwili, gdy Rosja tego zapragnie”. Gdzie my jesteśmy?

76 Jednego z tych dni kupicie nagrania Elvisa Presleya, nie pójdziecie do kościoła i zostanieie w domu, żeby posłuchać: *My Kochamy Zuzię!* Zostaliście zważeni na wadze i znaleźieni lekkimi! Co się stało? Na ścianie jest rękopis!

77 Rosjanie umieszczają sputnika dziewięćset kilometrów od ziemi, nad którym my nie mamy żadnej kontroli; i mogą ich umieścić pół tuzina nad Stanami Zjednoczonymi, w ciągu trzydziestu minut, zadzwonić i powiedzieć: „Poddajcie się albo staniecie się w ciągu kilku minut kupą popiołu”. Oni to mogą zrobić. Nie ma nic, co my możemy zrobić, żeby ich zatrzymać. To jest w ich rękach, tych nieczułych, bezlitosnych, bezbożnych komunistów! To jest to, czego Bóg używa, żeby wywieść grzech na światło. Pewnie, że tak jest. Jeśli czytacie Biblię – Rosja ma to zrobić zgodnie z Objawieniem. W porządku, wasi nauczyciele mogą nie zgadzać się z Tymi prorocत्वami, lecz tylko poczekajcie aż to się skończy. Rosja została tutaj umieszczona właśnie w tym celu. Biblia tak mówi.

78 Więc ona tu jest, ze sputnikiem. Pewnego wieczoru my próbowaliśmy jednego wystrzelić, myśleliśmy, że zrobimy tyle samo, co oni zrobili; oderwał się od ziemi na metr i zgasł. Za dużo rock and rolla i grzechu! Zostaliśmy zważeni na wadze i znaleźieni lekkimi. Niech Bóg będzie łaskawy!

79 Co my zrobimy? Co by się stało gdyby oni wysłali te sputniki z tymi pociskami i powiedzieli: „Poddajcie się lub w ciągu pięciu minut zamienicie się w kupę popiołu”? Oczywiście, nasz rząd by się poddał, aby zachować życie. To jest jedyna rzecz, którą oni by mogli zrobić.

80 Co wtedy by się stało z niektórymi z was, z Amerykanami, ze wszystkimi nami tutaj; nie tutaj, lecz mówiąc, mam na myśli cały naród? Mówię o narodzie!

81 Wy, przemądrzałe dziewczynki, które biegacie z tymi usteczkami pomalowanymi jak jakiś pączek róży; i śmiejecie się z kaznodziei głoszącego na rogu Ewangelię. I wy, małe nastolatki, myślicie że macie więcej rozumu niż inteligencji, żeby nad nim zapanować!

82 Co stanie się z twoim tatą, który siedzi w domu wieczorem z mamą i ogląda telewizję, gdy młody jest w samochodzie z podrasowanym silnikiem, a siostrzyczka jest gdzieś w kantine, ona tam jest i tańczy rock and rolla? A ty oglądasz telewizję i naśmiewasz się z Ewangelii!

83 Co stanie się z tobą, członku kościoła? Jakie ty będziesz miał wyniki? Ty możesz mieć swoje imię w każdej księdze, albo w

największym kościele w mieście; ale dopóki nie będziesz pod ochroną Krwi Pana Jezusa, zginiesz z tymi, którzy zginą, nie ma dla ciebie nadziei.

⁸⁴ Co się stanie? Tam, u góry, jest sputnik. I co by się stało? Ten naród by się poddał, oczywiście, to jest jedyna rozsądna rzecz, jaką ten rząd by mógł zrobić.

⁸⁵ Co się dzieje potem? Fala za falą statków załadowanych żołnierzami; fala za falą samolotów; które wylądowałyby w tym kraju. Kobiety byłyby gwałcone na ulicach. Co ty byś zrobił? To należy do nich. Oni cię wykopią z twojego domu i przejmą go.

⁸⁶ Co stanie się z waszymi młodymi dziewczynami i waszymi młodymi mężczyznami, i z wami wszystkimi w tym czasie? Za grzech trzeba zapłacić! Nie ważne jaki to jest naród, albo kto to jest, kto to czyni. Osoba indywidualna, albo naród, to musi zostać zapłacone! I banda brutalnych, bezbożnych, zarośniętych komunistycznych żołnierzy złapałaby wasze żony i zgwałciła je, wasze młode dziewczyny. A wy byście stali i lubili to, nic nie możecie z tym zrobić.

⁸⁷ Jaka jest tego przyczyna? Ponieważ wy słuchaliście takich rzeczy jak te programy telewizyjne o rock and rollu i grzechu, i jakiegoś zimnego, formalnego kaznodziei, który nie umie objaśnić ponadnaturalnego. Ten rękopis jest na ścianie! Tak jest! I my zostaliśmy zważeni na wadze i znaleźni lekkimi.

⁸⁸ Kiedy by to mogło mieć miejsce? Rano, zanim zaświta. Kto to zatrzyma? Spróbujcie. Biblia mówi, że to się stanie.

⁸⁹ Ale pozwólcie, że wam powiem, iż to nigdy nie dotknie Kościoła żywego Boga, do tego czasu nas już nie będzie!

⁹⁰ Więc słuchaj przyjacielu. Jeżeli ta rzecz jest tak blisko, i my widzimy ten rękopis na ścianie, nic teraz nie jest w stanie zatrzymać tego, żeby to się nie stało.

⁹¹ Głoszono do Ameryki, to ponadnaturalne się dokonało, a oni ciągle przelatują tuż ponad Tym.

⁹² Jedź gdzieś w teren i zrób przebudzenie, a po tygodniu będziesz miał czterdziestu nawróconych; wrócisz po sześciu tygodniach i nie będziesz miał czterech. Ten stary staw został odłowiony do cna. Bóg ma właśnie taką ilość ludzi, których On wybrał. I kiedy ten ostatni jest w środku, to zamyka drzwi i to jest koniec.

⁹³ Potem nie zostaje już nic innego niż sąd, kiedy łaska została odrzucona. I oto my tu jesteśmy, na końcu drogi.

Dokonuje się to ponadnaturalne, śmiano się z Tego i naśmiewano się. I na końcu Bóg przyszedł w Swojej Własnej Mocy, w Swoim Własnym Umilowanym Synu, by działać przez Jego Kościół, i oni mówią, że To jest „spirytyzm” albo „diabeł”, co więcej mogło zostać niż sąd? I tu jest ten rękopis na ścianie!

⁹⁴ Lecz to jest tak blisko i każdy nauczyciel wie, że Kościół odchodzi w Pochwyceniu zanim przychodzi ucisk. Więc jeżeli to jest tak blisko, to może stać się przed porankiem, to co z Pochwyceniem? Ono jest bliżej niż to! Och, niech będzie błogosławione Imię Pana! Przyjście Pańskie jest blisko. Napis został napisany i to jest napisane w Biblii, a my żyjemy żeby to zobaczyć.

⁹⁵ Czy ty, przekonany przez mój głos, przyjmiesz Jezusa Chrystusa w tej godzinie? „Pokutujcie i dajcie się ochrzcić”, powiedział Piotr, „każdy jeden z was, w Imię Jezusa Chrystusa, na odpuszczenie grzechów i przyjmiecie dar Ducha Świętego; obietnica ta bowiem jest dla was i dla waszych dzieci, i dla tych, którzy są z dala. Bo nie ma żadnego innego imienia, które by było dane ludziom, pod Niebem, przez które moglibyście być zbawieni”. Dopóki nie jesteście Chrystusowi! Możesz być metodystą, baptystą, zielonoświątkowcem, nazarejczykiem, katolikiem, jesteś zgubiony, dopóki nie będziesz Chrystusowy! I Chrystus do ciebie wchodzi, to jest nowe Narodzenie, przez Ducha Świętego. Przyjmijcie Go dzisiejszego wieczora, w czasie gdy się modlimy.

⁹⁶ Pochylmy nasze głowy. Ja się nad tym właśnie zastanawiam: ilu jest tutaj takich, którzy wiedzą, że ta wielka rzecz mogłaby się wydarzyć? Ty możesz dziś wieczorem pójść ze swoją żoną do łóżka i rano jej nie będzie. Ty, ojczu, matko, możesz ucałować swoje maleństwa do snu, dzisiejszego wieczora, a jutro rano to małe łóżko może być puste. I ty będziesz biegł po ulicy, żeby zobaczyć co się stało z panią Jones, jej też nie ma. Pochwycenie jest blisko, Biblia wyraźnie to podała.

⁹⁷ I w czasie tego spotkania, kiedy wy macie tę szansę, po prostu jako inteligentni mężczyźni i inteligentne kobiety, dlaczego nie posłuchasz tego głosu w swoim sercu i nie powiesz: „Panie, Boże, napełnij mnie tym Życiem Wiecznym”. Ponieważ jeżeli duch jest dalej intelektualną koncepcją, jesteś związany z ziemią. Ale Duch Boży, który zstępuje z Nieba, wchodzi do twojego serca i daje ci do środka Ducha Świętego. Kiedy przychodzi ten ucisk, Duch (Duch Święty) wraca do Swojego Stworzyciela i ty idziesz z Nim. Nie ważne jaki jesteś religijny, to nie będzie działać, jeżeli tam nie będzie Czegoś, co ciebie zabierze.

⁹⁸ Ilu z was, dzisiejszego wieczora, z pochylonymi głowami, w obliczu tego Przesłania, podniosłoby ręce do Chrystusa i powiedziało: „Boże, napełnij mnie Twoim Duchem Świętym. I jeśli Ty przyjdiesz, ja pragnę pójść z Tobą”? Czy moglibyście podnieść wasze ręce? Niech was Bóg błogosławi, to jest po prostu wszędzie w kościele. Dosłownie dwieście albo więcej rąk podniesionych do góry.

⁹⁹ Grzeszniku, przyjacielu, jeśli nie przyjąłeś Chrystusa, czy mógłbyś tym razem podnieść rękę i powiedzieć: „Panie Jezu,

„bądź mi łaskaw”? Niech Bóg panią błogosławi. Niech Bóg błogosławi cię tutaj, ty, tam z tyłu. Ktoś jeszcze: „Po prostu pamiętaj o mnie, Panie”. Niech Bóg błogosławi cię, tutaj, tu, na dole. Niech Pan będzie z tobą. „Pamiętaj mnie, O Panie. Moje oczy się właśnie otworzyły. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że być może ja wyznawałem, że jestem chrześcijaninem przez długi czas, lecz nigdy nie wiedziałem co to jest być znowuzrodzonym. Ja nigdy nie przyjąłem Ducha Świętego”.

¹⁰⁰ „Dlatego, jeżeli człowiek nie narodzi się na nowo, on w żadnym wypadku nie wejdzie do Królestwa, lub nawet nie może zobaczyć Królestwa”.

¹⁰¹ Czy podniósłbyś swoją rękę i powiedział: „Bądź dla mnie łaskawy, O Duchu Święty. I kiedy przyjdiesz po Kościół, zabierz mnie”? Niech Bóg panią błogosławi. Czy ktoś jeszcze: „Pamiętaj mnie, O, Boże”. Niech błogosławi pana. Niech Bóg panią błogosławi. „Pamiętaj mnie, O Boże”. Niech Bóg cię błogosławi tutaj, młody człowieku. Niech Bóg panią tam błogosławi. Tam, z tyłu, młoda pani, z tyłu. I pani, tam z tyłu. „O, Boże bądź mi miłościw, kiedy ja widzę ten rękopis na ścianie. Powiedzmy, że jestem na tyle inteligentny, żeby zobaczyć, że to, co zostało dzisiaj wieczorem powiedziane z Biblii, że to jest powtórka z historii”.

¹⁰² Jesteśmy na końcu. Nic nie może pomóc. Ta rzecz, która zniszczy świat, jest w rękach grzesznych ludzi.

¹⁰³ Dojdzie jeszcze tylko kilku. Ty możesz być tym ostatnim, który jest przeznaczony, by przyjść do Chrystusa. Kiedy przychodzi ten ostatni, uderza sąd; brakuje jeszcze jednej rzeczy, to możesz być ty. Czy przyjmiesz Go dzisiaj wieczorem, gdy my oczekujemy?

¹⁰⁴ Podniosło się jakieś dwadzieścia – trzydzieści rąk. Więc my tutaj nie mamy miejsca żeby zrobić wezwanie do ołtarza, żeby tych ludzi tu, do przodu, przyprowadzić, ponieważ my nie mamy żadnego miejsca. Lecz ja z pewnością cię zapytam, och, bądź szczerzy i słuchaj głosu ostrzeżenia. Bądź szczerzy i poproś Chrystusa, tam gdzie siedzisz: „Panie, bądź łaskaw dla mnie, grzesznika, i przyjmij mnie, zanim przejdę poza kurtynę łaski. Zanim przez grzech odepchnę mój dzień łaski, bądź dla mnie łaskaw, Panie”, i On to uczyni.

Teraz, módl się w ten sposób, gdy ja się modłę z Tobą.

¹⁰⁵ Błogosławiony Panie, stoimy tutaj dziś wieczorem w strasznym stanie. Kiedy czytamy Twoje Słowo i wiemy, że o każdej godzinie możemy usłyszeć w radiach wiadomości, i zespoły rockandrollowe zaczną śpiewać: „*Blżej Ciebie, Mój Boże*”, lecz wtedy jest za późno, sąd już uderzył. Pociski są na nas nakierowane. Destrukcja, mila po mili, tona po tonie, wymiatającej ziemię atomowej energii, i tak dalej, która by zapaliła cały świat. I to jest w rękach grzesznego człowieka. I

Biblia mówi, że to się stanie w taki sposób. I my widzimy ten rękopis na ścianie.

¹⁰⁶ O, Panie Boże, ja jestem nieodpowiedni do tego, żeby próbować przynieść ludziom takie Przesłanie, jak to. I ja czuję jak małym jestem, stojąc tutaj, próbując wziąć się za taki temat, ale Ty mi przebaczysz tę moją część, że nie jestem w stanie tego zrobić. Ale tak jakoś, z serca, proszę Ciebie, by to Przesłanie wpadło w taki sposób, jak Ty chcesz, do ich serc, ponieważ ja rzeczywiście widzę, że ta godzina się zbliża. I bądź łaskaw, Boże, i zbaw każdego jednego, oraz napełnij ich Duchem Świętym. I niechby oni byli Twoimi dziećmi, owiniętymi w Boski sposób Twoją dobrocią, i przyjęli poczucie bezpieczeństwa od Pana Jezusa.

¹⁰⁷ Ponieważ nasz naród nie jest bezpieczny. My myśleliśmy, że byliśmy. Tak samo myślało Królestwo Babilonu, ale przez cały czas ten zły naród nad tym pracował. I ten zły naród pracował, a teraz wiemy, że oni nas wyprzedzili i my jesteśmy na ich łasce.

¹⁰⁸ Panie, Kościół jest na Twojej łasce. Oni dokonają zniszczenia; lecz Ty zabierzesz Swój Kościół. O, Panie, weź nas pod Swoją opiekę dzisiejszego wieczora. I błogosław nas z powodu Jezusa; i w Jego Imieniu my się modlimy. Amen.

¹⁰⁹ Po prostu delikatnie przez minutkę. Bądźcie pełni szacunku.

Cicho, łaskawie nasz Pan nawołuje,
On woła ciebie i . . .

W czasie kiedy śpiewamy, uporządkuj to sobie.

Przy Bramach On czeka i wypatruje,
On szuka ciebie i mnie.

O, chodź, (Gdzie? Chodź do góry, chodź do góry,
wyżej.)

Chodźcie zmęczeni do Domu;
Szczерze i czule Jezus nawołuje,
Woła, O grzeszniku wróć!

[Brat Branham zaczyna nucić: *Cicho, Łaskawie*–wyd.]

¹¹⁰ Och, czy to by nie był cudowny czas, gdyby to się stało właśnie teraz! Och, to jest w porządku, w jakimkolwiek czasie, gdy On będzie gotowy. Amen! Tak się cieszę, że Go znam. Tak się cieszę, że to stare, kruche ciało, które usycha, będzie w jednej chwili, w oka mgnieniu, przemienione. Zmienię się z powrotem w młodego mężczyznę, by żyć na zawsze.

Starzec będzie tam młodzieńcem na zawsze,
Przemieniony w jednej chwili;
Nieśmiertelny stanie na Jego podobieństwo,
Oni zajaśnieją bardziej niż gwiazdy i słońce.

Co za okazja! Nie odrzucaj Go.

Och, jakże ty będziesz chciał, aby On
powiedział: „Dobra robota”,
W tym Wiecznym Dniu!
Nie odpychaj tego drogiego Zbawiciela od
twojego serca,
Nie odpychaj Go. (Niechaj to będzie ten
wieczór.)

¹¹¹ Ilu z was kocha Go z całego serca i gdyby On przyszedł, jesteście gotowi? Och, jakże jesteśmy wdzięczni! Czy nie czujesz się tak, jakbyś był w środku oczyszczony? Ewangelia, jesteśmy oczyszczeni przez wodę Słowa. Po prostu podejdź do kogoś obok ciebie, uściśnij czyjeś ręce i powiedz: „Niech cię Bóg błogosławi. Ja się po prostu czuję naprawdę dobrze. Niech cię Bóg błogosławi, pielgrzymie. Niech cię Bóg błogosławi, siostrzo, bracie”. My jesteśmy wędrowcami na tej drodze.

Idę po tej starej, głównej drodze,
Mówiąc, gdziekolwiek idę,
Ja wolalbym być staromodnym
chrześcijaninem, Panie,
Niż wszystkim, co ja znam.

¹¹² Teraz, w czasie, kiedy jesteśmy w takiej chwili szacunku, myślę, że jest troszeczkę za późno, żeby zwołać kolejną modlitwę. Niech... ja myślę, że Duch Święty jest bardzo zadowolony z wielkiej liczby tych, którzy przyszli do Chrystusa. Teraz znajdź sobie szybko jakiś kościół, przyjmij chrzest i chodź do tego kościoła, dobrego kościoła, napełnionego Duchem, i pozostań tam, jak długo będziesz żył.

¹¹³ Jakie są dzieła, które Chrystus obiecał, że będzie robił? On powiedział: „Dzieła, które Ja czynię, wy również będziecie czynić”. Więc Jego Obecność tu jest. Więc ja wiem, przyjaciele, ja wiem, bez cienia wątpliwości, że Jezus tu jest. Ten Człowiek tu jest, To jest ten sam Człowiek, który chodził po Galilei. To jest ten sam Człowiek, który odkupił cię przez Jego Krew i uzdrowił cię Jego ranami. I On tu jest, by dokonywać i czynić wszystko, co czynił, ponieważ On jest tym samym Panem Jezusem.

¹¹⁴ Teraz, pomódlmy się przez chwilę, cicho. Bądźcie po prostu w modlitwie, gdy ja usiłuję dowiedzieć się czego pragnie Duch Święty. [Brat Branham robi pauzę-wyd.]

¹¹⁵ Och, ta piękna muzyka, jakże ludzie, którzy są dzisiaj w męczarniach, pragnęliby to usłyszeć! Ludzie, którzy prawdopodobnie siedzieli w miejscu, gdzie ty siedzisz dzisiaj wieczora, słuchali Ewangelii, odeszli i dzisiaj są w męczarniach, jakże by oni chcieli zająć to miejsce, na którym ty siedzisz; teraz to już za daleko odeszło. [Brat Branham robi pauzę-wyd.]

¹¹⁶ Panie, Ty, Który uczyniłeś Niebiosa i ziemię, Ty, Który posłałeś tego błogosławionego Pana Jezusa, tutaj, na tę ziemię;

i w Nim mieszkała pełnia Ducha. I Ty powiedziałeś przez Jego usta: „Ja jestem Winoroślą; wy jesteście gałęziami. Winorośl nie przynosi owocu sama z Siebie, ale gałęzie przynoszą owoce”. Modłę się, Boże, żebyś Ty Się Sam zmanifestował pomiędzy nami dzisiejszego wieczora, żeby ci ludzie mogli wiedzieć, że to Przesłanie, które zostało właśnie wygłoszone, ono pochodzi od Ciebie, i Ty ostrzegasz nas, żebyśmy się przygotowali, i te ostatnie dni się zbliżają.

¹¹⁷ Być może siedzą tutaj chorzy ludzie, Panie. Dodaj im zachęty, by mogli zostać uzdrowieni, ponieważ my o to prosimy dla Bożej chwały. Więc, Panie, my poddajemy się Tobie, jako Kościół żywego Boga; widząc, że, przypuszczam, każda ręka poszła w górę. I ja Cię poproszę dzisiejszego wieczora, Panie, żebyś uczynił dla nas coś wyjątkowego. I spraw teraz, po prostu, żeby ci ludzie mogli poddać się w taki sposób, żeby Duch Święty przez nich przepływał, z taką wiarą, i żebym ja sam mógł się poddać Tobie, abys Ty działał przez Twoje dary, i potwierdził pomiędzy nami Samego Siebie; bo mogą być pomiędzy nami obcy. Prosimy w Imieniu Jezusa. Amen.

¹¹⁸ [Puste miejsce na taśmie-wyd.]...bo On zawsze okazuje łaskę, zanim nadejdzie sąd. Ja tylko poproszę usługujących, by tam zostali i modlili się. Módlmy się.

¹¹⁹ I teraz, szczególnie, ja głosiłem, i ja może po prostu poproszę was tutaj, z przodu, albo gdziekolwiek jesteś, po prostu zacznij to mówić. Biblia mówi, że: „On jest Najwyższym Kapłanem, który może być dotknięty przez poczucie naszej słabości”. Więc, w takim razie, jeżeli On jest tym Najwyższym Kapłanem, którym był wczoraj, On jest tym samym dzisiaj; więc te same dzieła, które On czynił wczoraj, On uczyni dzisiaj, jeżeli On jest ten sam. Czy to jest prawda? Więc jeżeli On może teraz być dotknięty, ty dotkniesz Go przez poczucie swojej słabości i pozwolisz, żeby On ci odpowiedział.

¹²⁰ Po prostu pomyśl, kiedy On stał koło zgromadzenia takiego jak to, pewnego dnia, był pewien człowiek, który podszedł, nazywał się Piotr, albo miał na imię Szymon. I on rzekł: „Ty masz na imię Szymon. Jesteś synem Jonasza. Lecz od tej pory będziesz się nazywał Piotr”. Kim on się stał? Umiłowanym apostołem.

¹²¹ Gdy Filip znalazł Natanaela, i on podszedł, On rzekł: „Oto Izraelita, w którym nie ma podstępny”, innymi słowy, „chrześcijanin, szczerą osobą”.

Powiedział: „Rabbi, skąd Ty mnie znasz?”

¹²² Odpowiedział: „Zanim Filip cię zawołał, widziałem cię, gdy byłeś pod tym drzewem”.

¹²³ Niewiasta cierpiąca na krwotok podeszła. On spojrzał na zgromadzenie.

124 Oni myśleli, że Jego dzieła są od diabła i oni powiedzieli w swoich sercach: „On jest belzebubem”. I On rozpoznał ich myśli. Czy to jest prawda?

125 On rzekł: „Ja nie czynię nic, czego Ojciec Mi najpierw nie pokazał. I dzieła, które Ja czynię, wy będziecie czynić także”. On musi taki być, jeżeli On działa w Swoim Kościele, ponieważ to jest Jego Słowo.

126 Chciałbym was teraz zapytać. Jeżeli w tym zgromadzeniu, przynajmniej dwóch albo trzech ludzi, Pan sprawi, że oni będą mieli wystarczającą wiarę, by dotknąć Jego szaty i On powróci w Swoim Duchu, i dokona dokładnie tego samego, czego dokonywał kiedy był tu, na ziemi, czy wy wszyscy będziecie usatysfakcjonowani i przyjmiecie Go jako waszego uzdrowiciela? Czy wy to zrobicie? Powiedzcie: „Amen”, jeżeli możecie. [Zgromadzenie mówi: „Amen”–wyd.] Niechby On to sprawił, to jest moją modlitwą. Teraz się po prostu módlcie. I jeżeli wy . . .

127 Ilu chorych ludzi tutaj chce zostać uzdrowionych, podnieście wasze ręce. Po prostu wszędzie, w porządku, chorzy ludzie, którzy chcą być uzdrowieni.

128 Więc jeżeli w tym budynku jest ktoś, kogo ja . . . nie znam nikogo z tych, na których patrzę.

129 Ja myślę, że to jest Russella, siedzi tu, ta miła dziewczyna, która była alkoholizką, która gdzieś, na jakimś spotkaniu, została wywołana, była alkoholizką i lekarze ją zostawili. Ona, gdy ona została powołana przez Pana, ta dziewczyna wie, że ja jej nigdy nie widziałem, ani nie wiedziałem o niej. I Pan powiedział jej wszystko o jej życiu, i o jej stanie, i powiedział, że ona wyzdrowieje. I ona tu jest dzisiejszego wieczora, trofeum Bożej łaski. Alkoholizka, lekarz za lekarzem ją zostawiali, nawet Anonimowi Alkoholicy. Ja ją znam.

130 Ale poza tym, ja jestem całkiem pewien, że ten brat, który patrzy na mnie, siedzący właśnie tutaj, w tym szarym garniturze, on jest tym bratem, który nam przynosi kwiaty. Ja myślę, że tak jest. Ja sobie teraz nie mogę przypomnieć jego imienia. On nie tak dawno był w moim domu z Bratem Boże: Shultz, Brat Shultz.

131 Poza tym, ja myślałem, że widziałem Brata Freda Southmana, jakiś czas temu, gdzieś w tym budynku, ale ja teraz zapomniałem gdzie to było. Jednakże, on był, jest gdzieś tutaj.

132 I ja nikogo więcej nie znam. Ale Bóg zna was wszystkich. Po prostu pomódlcie się i zapytajcie Boga, sprawdźcie waszą wiarę.

133 I niechaj ani jeden się teraz nie kręci. Bądźcie naprawdę pełni szacunku, przez tych następnych kilka chwil. Teraz: *Tylko Mu Wierz*, jeżeli możesz. I z takim szacunkiem, jak tylko możecie,

przez kilka chwil, po prostu siedźcie cicho. [Organista gra: *Tylko Mu Wierz*–wyd.]

¹³⁴ Pomyślcie tylko, Chrystus to obiecał. „Jeszcze chwila, a świat nie będzie Mnie więcej widzieć; lecz wy będziecie Mnie widzieć, ponieważ Ja . . .” „Ja”, nikt inny. *Ja*, to zaimek osobowy. „Ja będę z wami do końca świata. Rzeczy, które ja czynię, wy również będziecie czynić”. „Jezus Chrystus ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki”. Czy to jest prawda? [Zgromadzenie mówi: „Amen”–wyd.] To musi być prawda.

¹³⁵ Więc ja jestem Panu bardzo wdzięczny. Ja bym . . . Jeżeli chcecie, możecie podnieść wasze głowy.

¹³⁶ Dokładnie tutaj, w rogu, tam jest pewna pani, siedzi dokładnie tutaj, w rogu. To jest murzynka. Proszę pani, ja pani nie znam. Bóg panią zna. Lecz teraz to Światło jest właśnie nad tą kobietą. Ona ma . . . Jeżeli Pan mi objawi jaki pani ma problem, i o co pani się modli, czy pani uwierzy, że to jest Pan Jezus, usiłujący pani pomóc? Pani musi mieć problem, albo coś, czego pani pragnie, ponieważ To tutaj jest.

¹³⁷ Widzicie, przyjaciele, wy powiecie: „Więc ja Tego nie widzę”. To jest możliwe, że wy byście Tego mogli nie widzieć. Ja patrzę prosto na To. Widzicie? Powiecie: „Więc, Bracie Branham, jeżeli ty To możesz widzieć za pomocą swoich zmysłów – ja również mogę”. Och nie.

¹³⁸ Paweł To widział, tego Jezusa w formie Światła, i ci, którzy byli razem z nim, nie widzieli Tego. Widzicie? Magicy widzieli tę Gwiazdę, to Światło, które ich prowadziło, lecz nikt inny Tego nie widział. To jest tylko dla niektórych. To są dary.

¹³⁹ Ta kobieta ma problem z zatokami. Tak jest. Pani ma również problemy z sercem. To jest dokładnie prawda. [Siostra mówi: „Chwała! Alleluja! Jestem Ci wdzięczna, Jezu!”–wyd.] Słuchajcie. Pani się nazywa, mówią na panią Essie. [„Tak jest”.] A-ha. Pani nazwisko to Upshire. [„Tak jest, Bracie Branham”.] Mieszka pani na North Cleverland Street. Pani adres to 1264. To jest dokładnie prawda. [„To jest dokładnie prawda”.] Pani . . . Pani Czegoś dotknęła. Pani wie, że pani nie dotknęła mnie.

¹⁴⁰ Ta dziewczyna, która tam siedzi koło pani, ona się modli również. I ona modli się o kogoś innego, i to jest twoja matka, i ona ma coś nie tak z płucami. I ciebie coś łączy z tą kobietą, *tutaj*. Ty jesteś jej synową. I ty masz na imię Margaret. Tak jest. I ty mieszkasz w tym samym miejscu. Ja ciebie widzę przychodzącą i wchodzącą.

¹⁴¹ Co pan o tym myśli, ten następny mężczyzna, który tam siedzi? Czy pan wierzy, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym? Wierzy pan? Jeżeli Pan mi objawi jaki pan ma problem, czy pan Go przyjmie? Pan ma problem z żołądkiem. Tak jest. Jeżeli to

jest prawda, niech pan powstanie na nogi. Dokładnie. Pan jest kaznodzieją.

Oczywiście, pan może powiedzieć: „On patrzy na te ubrania kaznodziejskie”.

¹⁴² W porządku, oprócz tego, ktoś mógłby przypuszczać, że pan jest prezbiterianinem, lecz pan jest kaznodzieją zielonoświątkowym. Tak jest. Amen. Pan jest nerwowym i to było powodem wrzodów. To już minęło. Idź do domu i bądź zdrowy, bracie. Amen.

Mieście wiarę w Boga. Po prostu nie wątpcie.

¹⁴³ Co o tym myślisz, siedzisz dokładnie tam? Tak. A-ha. Czy wierzysz? Czy wierzysz, że jestem Bożym sługą? Albo czy potrzebujesz czegoś od Boga? Jeżeli Bóg objawi mi czego potrzebujesz, czy uwierzysz, że dzieje się coś Ponadnaturalnego? Czy wierzysz, że to jest dokładnie to, co Jezus by powiedział? [Siostra mówi: „Z całego serca”-wyd.] Z całego serca. Ty masz narodzić się i ta narodzić się na twoim biodrze. Tak jest. I ty masz również problem z żołądkiem. To jest spowodowane twoim nerwowym stanem. Tak jest. A-ha. Ty masz na imię Ewa May. Readman to twoje nazwisko. Ty mieszkasz na ulicy 1378 West 13th Street. To jest prawda.

Żebyś wiedziała, że ja jestem Bożym sługą, to jest twoja mała dziewczynka, która tu siedzi. Ty chcesz żeby się o nią pomodlono. Ta mała dziewczynka ma hemoroidy i one się u niej pojawiają, kiedy ona się ekscytuje, albo zaczyna naprawdę mocno płakać. To jest TAK MÓWI PAN.

Ten mały chłopak to jej brat. Tak jest. Ty potrzebujesz także modlitwy za tego małego chłopca. On ma problemy z zatwardzeniem i on ostatnio również bardzo mocno schudł. Prawda? To jest TAK MÓWI PAN.

¹⁴⁴ Ta biała kobieta, która siedzi obok ciebie, wydaje się, że ona jest czymś zaniepokojona. Czy wierzysz, siostrze? Czy wierzysz, że Bóg posłał Swojego Syna, Jezusa Chrystusa, do tego pogańskiego pokolenia, że On niedługo przyjdzie? Ty masz problem, bo jesteś chora na węzły chłonne i również masz problemy z okrężnicą, i jesteś nerwowa. Ty również nie jesteś z tego miasta. Ty jesteś z Detroit. Twój numer, gdzie ty mieszkasz, to 12134, Fandler Street. Tak jest. Detroit, Michigan. Ty jesteś Włoszką. Ty się nazywasz Viola P-o-l-o-m-. . . Polomba. A-ha. Miej wiarę w Boga i przyjmij to, o co prosisz.

¹⁴⁵ Co wy myślicie, tu, z *tej* strony? Czy wierzycie z całego serca? [Zgromadzenie mówi: „Amen”-wyd.]

¹⁴⁶ A co z panią, ta miła pani, która tam siedzi? Czy pani wierzy z całego serca, ta miła pani, tam na końcu? Więc którakolwiek z was, to nie ma znaczenia. Co pani myśli, ta, która siedzi obok niej? Czy pani wierzy z całego serca, ta miła matka, która siedzi,

patrzy na mnie? Co pani o tym myśli? Czy pani wierzy, że Pan Jezus panią uzdrowi z tych żyłaków, które pani ma? Wierzy pani? Może pani to przemyśli i uwierzy bardziej, jeśli ja pani powiem, że pani mąż miał problemy z uchem. Pani chciała, żeby się o niego pomodlić. To jest dokładnie prawda. A-ha. Teraz, czy pani mi wierzy? Pani tego na początku nie zauważyła. To pani w pewien sposób uświadomiło tę rzecz, ponieważ pani wtedy przyjęła swoje uzdrowienie.

¹⁴⁷ Pani obok niej, która podniosła swoją rękę. Co pani o tym myśli? Czy pani wierzy, że Bóg mógłby panią uzdrowić? [Siostra mówi: „Wiem, że On może” – wyd.] Uwierzy pani? W porządku, więc ten artretyzm panią opuści. Czy pani wierzy? Aha?

¹⁴⁸ Co pan o tym myśli, pan, który pomachał rękoma? Czy pan wierzy, że Bóg mógłby pana uzdrowić z choroby serca, doprowadzić do zdrowia? Czy pan wierzy, że On to zrobi?

¹⁴⁹ Pan, który tam siedzi i patrzy na niego, czy pan również wierzy? Czy pan chce, żeby Bóg. . . Pan też miał problemy z sercem. Prawda? Tak. I pan miał również cukrzycę. Tak jest. Czy pan wierzy, że Bóg pana uzdrowi? W takim razie może pan to otrzymać.

Czy nie wierzycie? [Zgromadzenie mówi: „Amen” – wyd.]
Mieście wiarę w Boga!

¹⁵⁰ A co z tym, *tutaj*? Pan, który tam siedzi na końcu ławki, czy pan wierzy? Powinien pan. Właśnie pan został uzdrowiony. Pan miał problemy z nogą, prawda? Czy pan wierzy, że Pan Jezus. . . Lecz pan się teraz modli o kogoś innego, to jest pański brat, i on jest w Wisconsin. On miał operację na płuca. Połowa została wycięta. Tak jest. Czy pan wierzy? W takim razie może pan przyjąć to, o co pan prosi.

Och, niech będzie błogosławione Imię Pańskie!

Chwała Jemu, Chwała Jemu,
Barankowi chwała, cześć;
Niech Go chwalą wszyscy ludzie,
Jego Krew z nas zmyła wszelki brud.

¹⁵¹ Błogosławiony Panie, my Ciebie któregoś dnia zobaczymy, jak zstępujesz z Niebios. My wiemy, że Ty tu jesteś w duchowym Ciele, Ty nam Się doskonale objawiłeś. Świat nie potrafi tego odczytać, Panie. My tego od nich nie oczekujemy, ponieważ Ty powiedziałeś: „Oni nie będą Mnie więcej widzieć”. Ale my wiemy, że Ty masz dzieci, które mogą Cię widzieć. My mamy dzieci, które Ciebie znają. I my jesteśmy za to wdzięczni.

¹⁵² I my się teraz modlimy, żebyś Ty przeszył ten budynek tym wielkim Duchem Świętym i uzdrowił tutaj każdą chorą osobę. Weź właśnie teraz chwałę dla Siebie, Panie. Niechby ludzie nie siedzieli martwi, lecz niechby powstałi i świecili i oddali Bogu cześć i chwałę. W Imieniu Jezusa.

¹⁵³ Jeżeli ty Mu wierzysz, powstań na swoje nogi i oddaj Mu chwałę z całego serca. I radujcie się w Panu Jezusie, bo On teraz uzdrawia każdego jednego z was, dla Jego wielkiej, Boskiej chwały. Niech was Pan błogosławi. Amen.



REKOPIS NA ŚCIANIE POL58-0108
(The Handwriting On The Wall)

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama, zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim w środę wieczorem, 8 stycznia 1958, w Lane Tech High School, Chicago, Illinois, USA. Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2017 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org